



## **Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot**

Adres: 43-360 Bystra ul. Jasna 17, tel./fax.: 501 285 417  
e-mail: [biuro@pracownia.org.pl](mailto:biuro@pracownia.org.pl), <http://www.pracownia.org.pl>  
Konto bankowe: BS Bystra, 15 8133 0003 0001 0429 2000 0001

---

Bystra, 6.10. 2022 r.

### **Stanowisko**

#### **Stowarzyszenia Pracownia na rzecz Wszystkich Istot dotyczące twierdzeń dr hab. Damiana Chmury zaprezentowanych w Kronice Beskidzkiej z 29.09.2022 i Gazecie Wyborczej Bielsko Biała (19.09.2022 r.), odnoszących się do inwestycji polegającej na budowie 22 budynków przy ZPK Sarni Stok w Bielsku- Białej**

Wobec niezgodnych ze stanem faktycznym i wprowadzających w błąd opinię publiczną wypowiedzi dr hab. Damiana Chmury na łamach Kroniki Beskidzkiej (29.09.2022 r.) i Gazety Wyborczej Bielsko Biała (19.09.2022 r.), Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot przedstawia następujące stanowisko:

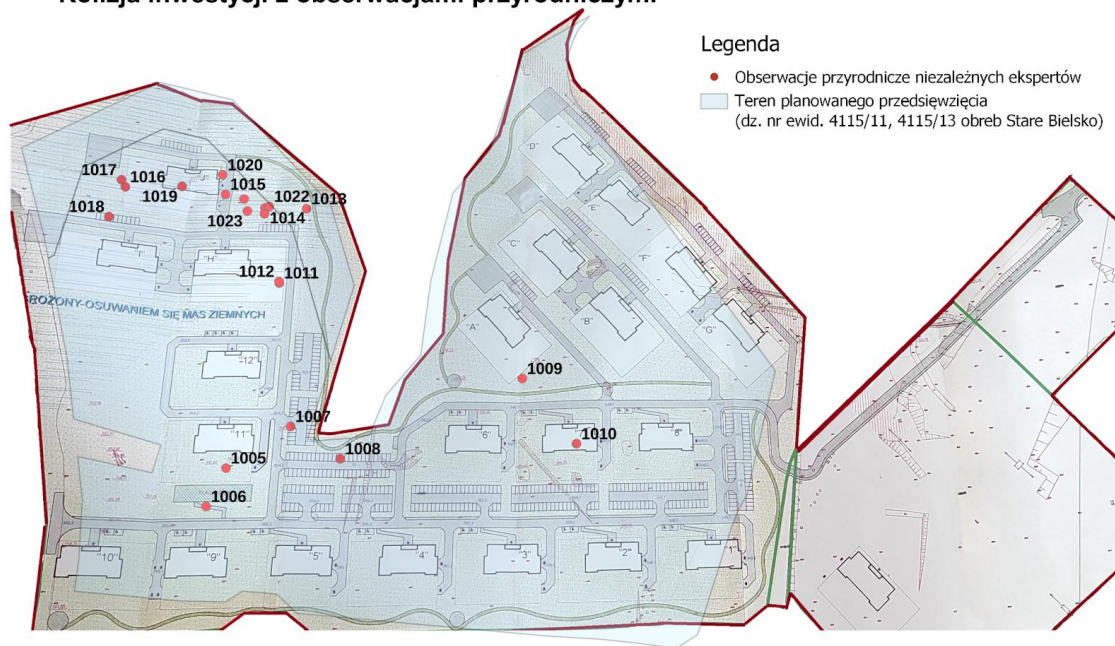
Działający na zlecenie inwestora dr hab. Damian Chmura na łamach Kroniki Beskidzkiej przyznał się, że nie przeprowadził na terenie inwestycji inwentaryzacji przyrodniczej. To właśnie z tego powodu dr hab. Damian Chmura nie wykazał na terenie inwestycji gatunków podlegających ochronie prawnej oraz drzew o wymiarach pomnikowych. Następnie nie posiadając wiedzy o stanie środowiska przyrodniczego miejsca inwestycji (brak inwentaryzacji), przygotował dla inwestora 2 opinie stwierdzające brak wysokich walorów przyrodniczych tego miejsca, a więc także brak konieczności przeprowadzenia oceny oddziaływania inwestycji na środowisko. To właśnie na podstawie tych niezgodnych ze stanem faktycznym opinii Prezydent Bielska-Białej wydał na rzecz inwestora pozytywną decyzję środowiskową, pomimo wskazań Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska o potrzebie zbadania wpływu tej inwestycji na cenną przyrodę otoczenia ZPK „Sarni Stok”. Taka decyzja Prezydenta ma doniosłe skutki prawne – nie tylko ograniczyła stronie społecznej możliwość zaskarżenia decyzji środowiskowej, ale z uwagi na brak wiedzy o oddziaływaniach inwestycji na przyrodę – nie wdrożyła adekwatnych działań minimalizacyjnych i kompensacyjnych.

Stowarzyszenie poddaje w wątpliwość wiarygodność oceny sytuacji przez dr hab. Damiana Chmurę. W swojej wypowiedzi mówił wprost: „zdanie oparłem o stan siedlisk na terenie inwestycji”. O jakim rozpoznaniu terenu mówimy, skoro w opinii, na podstawie której wydano decyzję środowiskową, stwierdził, że na „terenie inwestycji nie ma zwartych drzewostanów, są pojedyncze drzewa”. Tymczasem teren inwestycji (działki 4115/11 i 4115/13), poza nielegalnym torem do crossa, stanowi zwarty drzewostan, a nawet las. Pracownik naukowy Akademii Techniczno-Humanistycznej, osoba na której wiedzę i doświadczenie powołuje się Prezydent Bielska-Białej, wydając decyzję środowiskową, zaprzecza obiektywnym i łatwym do weryfikacji faktom. Nie da się tego nazwać inaczej niż poświadczeniem nieprawdy w dokumencie, co do okoliczności mającej znaczenie dla sprawy.

Także w pozostałym zakresie opinie dr Chmury są niewiarygodne. Niezależni od inwestora przyrodniccy przeprowadzili w miejscu planowanej inwestycji obserwacje terenowe. Eksperci wykazali m.in. obecność drzew o wymiarach pomnikowych (dr Chmura w swojej opinii: „na terenie inwestycji nie ma drzew o wymiarach pomnikowych”) oraz siedliska szeregu gatunków ptaków podlegających ochronie prawnej (dr Chmura w opinii: „na terenie inwestycji nie ma zadrzewień, które byłyby siedliskami dla chronionych ptaków”). Ustalenia ekspertów w formie opinii stanowią materiał dowodowy do wniosku Stowarzyszenia Pracownia na rzecz Wszystkich Istot o stwierdzenie nieważności decyzji środowiskowej. Stoimy na stanowisku, że decyzję dla tej inwestycji wydano z rażącym naruszeniem prawa.

Chmura stwierdza m.in. że w niezależnej ekspertyzie „dokonano oceny terenu, który wykracza poza granice inwestycji, o której rozmawiamy”. Tymczasem eksperci nie inwentaryzowali terenu poza obszarem inwestycji, w tym żadnej „planowanej drogi krajowej”. Dla zobrazowania tego przekłamania przedstawiamy prostą mapę na której zaznaczyliśmy obszar inwestycji (podkład z Karty Informacyjnej Przedsięwzięcia inwestora) oraz lokalizacje wskazań cennych elementów przyrody np. drzew o wymiarach pomnikowych. Widać z niej, że inwentaryzacja terenu została przeprowadzona w obrębie planowanego przedsięwzięcia, a obserwacje nakładają się na jego elementy. Oznacza to, że drzewa będą musiały zostać wycięte ponieważ np. kolidują z parkingiem, drogą wewnętrzną i powiązaną z nią mediami czy z budynkami. W najbliższej okolicy inwestycji nie planowana jest także żadna droga krajowa, a drogi już istniejące oddalone są od niej o kilkaset metrów. Jeżeli dr Chmura próbował w ten sposób oddalić od siebie zarzut braku kompetencji, to jest to próba nieudana.

#### Kolizja inwestycji z obserwacjami przyrodniczymi



Opracowanie własne na podstawie mapy przedsięwzięcia z Karty Informacyjnej Przedsięwzięcia inwestora.



Wątpliwości budzą także wyjaśnienia dotyczące zaopatrzenia prywatnej opinii, na podstawie której zwolniono inwestora z przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko – w nagłówek i pieczętę imienną Akademii Techniczno-Humanistycznej. Gdyby miałyby to być faktycznie opinia prywatna, to jej autor powinien wpisać jedynie swoje dane osobowe, a nie afiliować ją miejscem pracy. Wbrew twierdzeniom Chmury – praktyką przy podpisywaniu prywatnych opinii jest właśnie usuwanie informacji o miejscu pracy, po to, aby nie sugerować że za opinią – wykonaną przecież na zlecenie i często za pieniądze inwestora – stoi dorobek naukowy danej instytucji. Jeżeli inne standardy obowiązują w ATH, najwyższa pora je poprawić.

W ocenie Stowarzyszenia stan faktyczny sprawy nie dawał podstaw do zwolnienia inwestora z przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko, a wydana na jego rzecz decyzja środowiskowa jest wadliwa. Jej wykonanie może doprowadzić do drastycznych szkód w środowisku: zniszczenia drzew o wymiarach pomnikowych oraz dewastacji siedlisk chronionych prawem gatunków. Rolą przyrodników i naukowców nie jest zakłamywanie rzeczywistości, ale wsparcie merytoryczne organów administracji państwowej, ponieważ wydawane przez nie decyzje mają wpływ także na ludzi. Stowarzyszenie będzie nadal przyglądać się tej sprawie i informować o jej przebiegu opinię publiczną.

Zgodnie z reprezentacją  
Radosław Ślusarczyk